

j k, nasz świat mow strzelno

1.:

Witam Ciebie w moim świecie ziomal
Mówią gorsi bo przewracało się w głowach niezbyt miłe słowa
Nie znają o nas gadają to się nie podoba
Przez takie opinie nie raz dobry chłopak nie wiedział jak się zachować
I popełnił błąd nie raz poszedł ćpać potem kradł bo nie miał co brać
To ciągle błędne koło bo gdzieś poziom padł potem sąd go skierował tutaj
A teraz ziomek na swych głośnikach go słuchasz

Ref.:

MOW na ścianie nie oznacza wykluczeni
Nigdy brat nie jest za późno by swoje życie odmienić
Zawsze pamiętaj o tym, żeby nie tracić nadziei
Bo możesz przenosić góry jeśli tylko w siebie wierzysz

Każdy z nas chciałby wyjść już muc, ale trzeba tu odkupić swój bunt
By zakopać topór i konflikty z prawem
Trzeba w końcu się ogarnąć znaleźć sobie z tego sprawę! *2

2.:

Witam ziomek w naszym gronie przyszła wena na pisanie
Tu gdzie ta szara krata znów mam głowy urywanie
Znowu idę dalej piszę zwrotę bardzo szybko
Za niedługo są wakacje - przepustka fajnie wyszło
A jak?
Składa teksty tu nie jeden dobry chłopak
Każdy z nas miał trudne życie, każdy z nas wybrał na opak
To jest ziomek MOW tutaj każdy z nas się stara by naprawić swoje życie
Żeby dumna była mama!

Ref.:

MOW na ścianie nie oznacza wykluczeni
Nigdy brat nie jest za późno by swoje życie odmienić
Zawsze pamiętaj o tym, żeby nie tracić nadziei
Bo możesz przenosić góry jeśli tylko w siebie wierzysz

Każdy z nas chciałby wyjść już muc, ale trzeba tu odkupić swój bunt
By zakopać topór i konflikty z prawem
Trzeba w końcu się ogarnąć znaleźć sobie z tego sprawę! *2